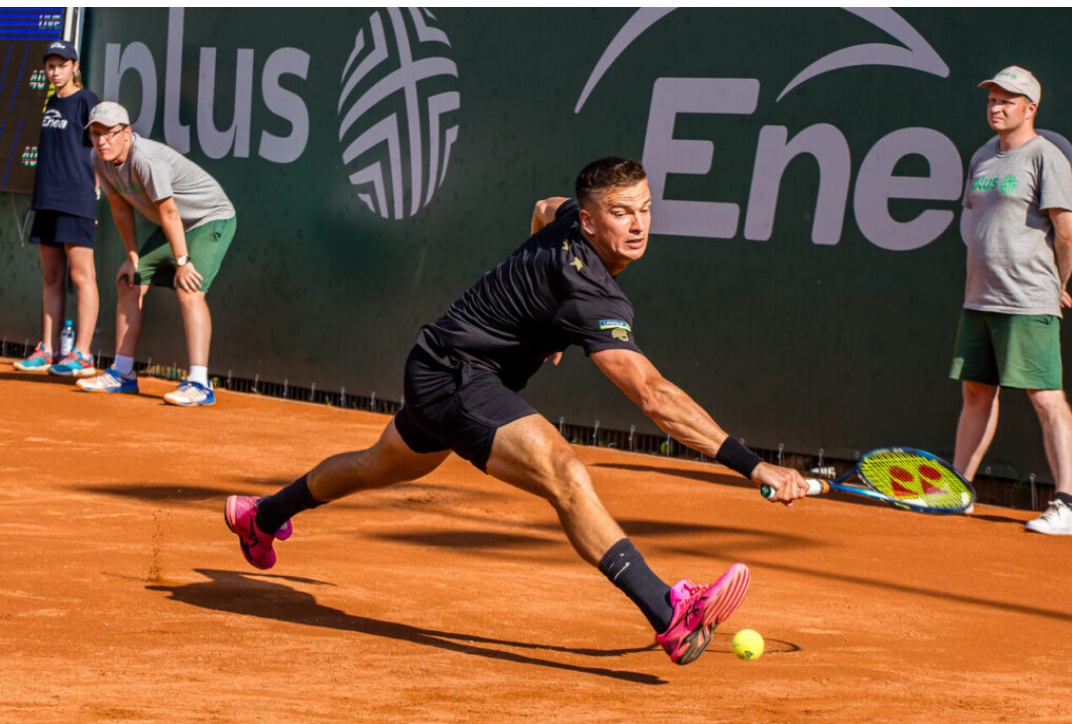


Karol Drzewiecki z tytułem deblowym Enea Poznań Open

Paweł Pluta · 27 czerwca, 2023



Karol Drzewiecki i Petr Nouza wygrali turniej deblowy Enea Poznań Open 2023. Polsko-czeska para pokonała w finale duet rozstawiony z numerem 1. Ariel Behar i Adam Pavlasek 7:6(2), 7:6(2). Tym samym Drzewiecki stał się kolejnym biało-czerwonym, który triumfował w poznańskim Challengerze ATP.









Finał gry podwójnej kończył tegoroczny Enea Poznań Open. Zmierzyły się w nim rozstawiona z numerem jeden urugwajsko-czeska para Ariel Behar i Adam Pavlasek oraz czwórka, czyli Karol Drzewiecki i Petr Nouza. Spotkanie było okazją do rewanżu, ponieważ kilkanaście dni temu polsko-czeska para przegrała z rywalami w półfinale turnieju w Bratysławie po super tie-breaku. Sobotni finał miał jeszcze jeden ważny aspekt dla Karola Drzewieckiego. 27-letni gorzowianin grał w decydującym pojedynku poznańskiego challenger'a w 2021 roku. Niestety wspólnie z Aleksandarem Vukiciem (Australia) musiał uznać wyższość Czechów Zdenka Kolara i Jiriego Lehecki.

Gra deblowa ma to do siebie, że w dużej mierze decyduje serwis. Tak było w pierwszym secie. Wszyscy tenisiści bardzo dobrze serwowali i o wszystkim decydował tie-break. Polsko-czeski duet wcześniej wytrzymał napięcie przy stanie 6:5 dla rywali. Karol Drzewiecki popełnił dwa podwójne błędy serwisowe, ale przy decydującym punkcie tego gema posłał asa serwisowego w linię. W tie-breaku skuteczniej zagrali Polak i Czech. Szczególnie imponowała gra Nouzy przy siatce.

Karol Drzewiecki: zaryzykowaliśmy i to zaowocowało



Drugi set miał niemal taki sam przebieg. Z tą różnicą, że oba duety po razie przełamały serwis przeciwników. Drzewiecki i Nouza przy stanie 5:4 mieli trzy piłki meczowe. Nie udało się im jednak przełamać podania Behara, który miał w niedzielę więcej słabych momentów niż jego partner deblowy. Chwilę później kibice obserwowali tie-breaka, który – tak jak cały mecz – padł łupem pary polsko-czeskiej.

– W finale było sporo kluczowych momentów. Rywale mieli wiele szans na przełamanie, ale wychodziliśmy obronną ręką dzięki naszemu serwisowi. Przetrwaliśmy je, zaryzykowaliśmy i to zaowocowało wywalczonym tytułem – mówił tuż po meczu Drzewiecki.



Tym samym Karol Drzewiecki został kolejnym Polakiem, który triumfował w poznańskim Challengerze ATP w grze podwójnej. W przeszłości w Parku Tenisowym Olimpia triumfowali: Tomasz Iwański (1992), Adam Chadaï (2004), Łukasz Kubot (2005), Filip Urban (2005), Tomasz Bednarek (2006), Michał Przysiężny (2006), Mateusz Kowalczyk (2015, 2018) i Szymon Walków (2018, 2022).

–Niesamowicie było wygrać w Poznaniu. Od pierwszej rundy kibicowali mi znajomi i przyjaciele. Fani byli za nami i to nas niosło do kolejnych zwycięstw – zakończył Drzewiecki.

Mariano Navone triumfotorem singla Enea Poznań Open



Mariano Navone. Fot. Karolina Kiraga-Rychter/Enea Poznań Open 2023

Przed decydującym meczu w deblu, w finale gry pojedynczej Mariano Navone (Argentyna, 148. ATP) pokonał, na korcie centralnym wypełnionego po brzegi Parku Tenisowego Olimpia, Chilijczyka Tomasa Barriosą Verę (Chile, 148. ATP) 7:5, 6:3. Pierwszy raz w historii poznańskiej imprezy (pierwsza edycja odbyła się w 1992 roku), w decydującym pojedynku spotkało się dwóch zawodników z Ameryki Południowej. To był też pierwszy triumf w Poznaniu tenisisty z Argentyny.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W ubiegłym roku Tomas Barrios Vera przegrał w finale Poznań Open z Francuzem Arthurem Rinderknechem. Tym razem Chilijczykowi również nie udało się sięgnąć po najwyższe trofeum w stolicy Wielkopolski. Spotkanie było niezwykle wyrównane, lecz w decydujących momentach to Argentyńczyk potrafił zachować zimną krew, dzięki czemu wywalczył swój pierwszy tytuł challengerowy w karierze. 22-latek z Nueve De Julio skończył pojedynek przy drugiej piłce meczowej. Spotkanie trwało niecałe dwie godziny. Navone za zwycięstwo w Enea Poznań Open 2023 dostał 100 punktów do rankingu ATP, co pozwoli mu się przesunąć do drugiej setki tenisowego rankingu. Otrzymał także czek w wysokości 16 020 euro.

– Cieszę się, że udało mi się wygrać ten turniej. Jestem w Poznaniu od ubiegłego piątku, więc spędziłem tu już trochę czasu, poznałem i polubiłem miasto, centrum, ludzi. Także mogę bez wątpienia powiedzieć, że to jest perfekcyjny tydzień dla mnie – mówił po finale Argentyńczyk.

– Kort zazwyczaj był tutaj wolny, natomiast graliśmy w słońcu i te piłki przyspieszały. Dodatkowo byliśmy trochę zdenerwowani na początku. Finały to są zawsze specyficzne mecze, różnią się od tych z innych rund. Mieliśmy także problem z pierwszym serwisem, oboje potrafiliśmy dobrze returnować, więc to pewnie dlatego doszło do tylu przełamań – dodał Navone. – W poniedziałek gram już na Wimbledonie (kwalifikacje – przyp. red.). Trudno jest się przestawić z mączki na trawę, także dzisiaj cieszę się ze zwycięstwa, a od jutra zaczynam przygotowania na kortach trawiastych – zakończył tenisista z Argentyny.

Adrianna Łosiak

Fot. Karolina Kiraga-Rychter i Paweł Rychter/Enea Poznań Open 2023



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/karol-drzewiecki-z-tytulem-deblowym-enea-poznan-open/>